

Czy koronawirus nie zna świętości?

Napisano dnia: 2020-06-03 20:08:00



BARDO. W niedzielę odbywało się tutaj uroczyste nabożeństwo z okazji 120-lecia przybycia do miasteczka redemptorystów. Po mszy około 30-osobowa grupa duchownych oraz zaproszeni goście, m.in. burmistrz i przewodnicząca rady miejskiej wzięli udział w okolicznościowym obiedzie. Włodarze Barda zajęli miejsce obok jednego z duchownych. Dziś ujawniono, że od dwóch - trzech dni ma on objawy charakterystyczne dla koronawirusa, co zgłosił w sanepidzie.

Wcześniej ów zakonnik przebywał na kongresie swojego zgromadzenia, gdzie był obecny - jak później się okazało - ksiądz, u którego badanie wykazało koronawirusa. Teraz duchowny z podejrzeniem choroby przejdzie test, natomiast osoby, które miały z nim najbliższą styczność, w tym gospodarze Barda, muszą przejść kwarantannę. Rozwój sytuacji zdecyduje, czy i one poddane zostaną takim testom oraz czy zajdzie potrzeba objąć nimi kolejny krąg ludzi.

W tej sytuacji od 4 czerwca br. Urząd Miasta i Gminy w Bardzie powraca do działalności na zasadzie ograniczonego kontaktu z petentem. Oznacza to, że muszą w nim być zachowane wszelkie warunki zapewniające bezpieczeństwo interesantom i pracownikom.



Bardzki urząd burmistrza powraca do obostrzonych zasad funkcjonowania

- Wszelkie sprawy będą załatwiane bez bezpośredniego kontaktu, za pośrednictwem domofonu w UMiG, telefonicznie lub drogą internetową. Dokumenty należy składać do skrzynki podawczej w wyznaczonym miejscu - informuje **Aneta Macherzyńska** z bardzkiego urzędu.

To kolejny przykład na to, że zagrożenie koronawirusem ciągle jest duże - nawet w miejscach uznawanych za święte.

(bwb)